

Wprowadzenie

Rozwój kapitalizmu jako systemu funkcjonującego w praktyce zależy od jego sprawności ustrojowej, stanowiącej rezultat zmieniających się doktryn. Analiza właściwości doktryn oraz ocena praktycznych skutków ich implementacji jest głównym celem niniejszej pracy. Pojęcie doktryny jest w niej rozumiane jako podbudowany teorią naukową zestaw założeń i twierdzeń o rzeczywistości i jej prawidłowościach rozwojowych w zakresie ustroju, o charakterze modelowym, dostosowanym do potrzeb praktyki. W pracy wyodrębnione są cztery doktryny ustrojowe: klasyczny liberalizm, keynesizm, neoliberalizm oraz libertarianizm.

Podstawową tezę pracy jest twierdzenie, że zarówno upadająca doktryna neoliberalizmu, jak i rozpowszechniana na całym świecie doktryna libertarianizmu nie mają wystarczającej podbudowy naukowej. Niemniej jednak, ta ostatnia mocno oddziałuje na życie społeczno-polityczne i gospodarcze, w związku z czym zajmuje ona w pracy czołowe miejsce. Ze względu na szeroki zasięg geograficzny występowania poglądów libertariańskich, należy uznać za niezbędne dokładne zapoznanie się z twierdzeniami i strategiami wdrożeniowymi libertarianizmu w polityce, gospodarce i życiu społecznym głównych grup krajów. Za wymagające szczególnego uwzględnienia uznano Stany Zjednoczone, Unię Europejską, Rosję i Ukrainę.

Interesujący jest sposób, w jaki prominentni realizatorzy doktryny neoliberalizmu w praktyce oceniają dokonane w niej zniekształcenia klasycznego liberalizmu. Jednocześnie informują, jakie zagrożenia typu buntowniczego mogą wywoływać niespełnione obietnice polityków ze strony mas społecznych, zawiedzionych nierealistycznymi hasłami ideologicznymi, formułowanymi na podstawie błędnej doktryny neoliberalnej. Dowodzą też, jak łatwo można stać się, po odrzuceniu neoliberalizmu, zwolennikiem bardziej radykalnej doktryny libertariańskiej. Zmiany doktrynalne, jakie pojawiły się po odkryciu wad neoliberalizmu, można ująć w podziale na buntowniczy liberalizm według doktryny klasycznej oraz pełny minarchizm, czyli niższe stadium libertarianizmu. Jego nazwa pochodzi od słów „minimum” i „archia” (łac. władza), jako określających główny charakter tego stadium, wynikający z reguły „państwa minimum”.

Wymagania libertarianizmu w sprawie ilości oraz charakteru zmian, jakie powinny być dokonane w istniejących na świecie odmianach ustrojowych kapitalizmu, należy rozpatrywać w pełnym zestawie. Jest to niezbędne w związku z tym, że w Europie, jak i na innych kontynentach, poziom wiedzy o tej doktrynie jest niewysoki i zbyt uproszczony. Nawet ktoś taki jak prezydent Reagan informuje, że jest libertarianinem, a w wyjaśnieniu, dlaczego, ogranicza się do stwierdzenia, że jest w libertarianizmie więcej wolności jednostki i społeczeństwa aniżeli w klasycznym liberalizmie oraz mniej władzy centralnej w państwie. Rzadko kto, nawet wśród libertarian, ma wiedzę o całym wymiarze wymagań ustrojowych doktryny libertariańskiej. Przedstawienie tych wymagań w postaci listy głównych elementów, które mają być usunięte z ustroju, oraz listy elementów nowych, jakie mają wejść w miejsce usuniętych, może wzbogacić wiedzę o pełnym libertariańskim ustroju

oraz o potencjalnej roli jego części składowych. Na tym tle łatwiej też rozpatrywać doktryny alternatywne.

Wyjaśnienia wymaga fakt, że doktryna libertariańska niejako automatycznie ulega przekształceniu w ideologię, ponieważ jest ona pozbawiona ważnej definicyjnej właściwości doktryny, czyli zestawu twierdzeń o prawdziwościach występujących w rzeczywistości, jako podstawie wnioskowania o przyszłości. Libertarianizm to głównie zbiór poglądów i przekonań opisujących rzeczywistość przyszłą, odpowiadającą założonym dogmatom nazywanym aksjomatami. Wizja przyszłości w wersji docelowej ma jednak bardzo duży związek z rzeczywistością istniejącą ze względu na zakres planowanych i wykonywanych na jej podstawie zmian ustrojowych.

Pewien zestaw aksjomatów stanowi ideologię fundamentalną, której implementacja jest uzależniona od przedsięwzięć będących elementami strategii. Uwzględnienie historycznych elementów pokrewieństwa wobec libertariańskiej zasady suwerenności jednostki, zwłaszcza ze strony religii, jest mocno w tej strategii akcentowane. Ważną rolę odgrywają też, zaczerpnięte z historii panowania monarchów, akcenty buntu społeczeństw przeciw władzy centralnej.

W odpowiednio zaawansowanym stadium implementacji libertarianizmu przewidziane jest pobudzanie procesów dekompozycji terytorialnej państw. Celowi temu ma służyć strategia secesjonizmu i całkowitej prywatyzacji. Secesjonizm jest rozumiany jako nieograniczony proces separatyizmu, a także łączenia się rozdrobnionych grup etnicznych w społeczności lokalne. Intencją reformatorską jest to, aby nie kontynuować utrzymywania bytów narodów, które są traktowane przez libertarian jako twory sztuczne, gdyż w historii powstawały zwykle w wyniku stosowania przemocy przez silniejsze plemiona, czy inne grupy etniczne, wobec społeczności słabszych.

Połączenie secesjonizmu z całkowitą prywatyzacją terytoriów ma być metodą przeciwdziałania nadmiernej imigracji po likwidacji państw wraz z ich granicami. Jednakże oba procesy mają występować również przed likwidacją państw, które powinny jednak odstąpić od polityki otwartych granic. Ten postulat może być rozumiany jako regulowanie imigracji w celu niedopuszczenia do nadmiernych jej rozmiarów. Pochodną kwestią wobec secesjonizmu jest wprowadzenie – zgodnie z tradycyjną polityką pieniężną według koncepcji austriackiej szkoły ekonomii – pieniądza kruszcowego, ale gdyby realizacja tego projektu zawężyła przestrzeń rynku pieniężnego, libertarianizm zawiera rozwiązania polegające na emitowaniu pieniędzy papierowych przez społeczności lokalne na ich użytek wewnętrzny.

Na uwagę zasługują przedsięwzięcia inspirowane przez środowiska libertariańskie, a polegające na oswojaniu społeczeństw z myślą o wyeliminowaniu demokracji i władzy większości. Jest to kwestia uzasadniana potrzebą oparcia ustroju społecznego na porządku naturalnym, uzupełnionym regulacyjnymi funkcjami rynku. Rynek ma wykraczać poza sferę gospodarki i regulować także inne relacje między jednostkami i społecznościami. W związku z tak gruntownym przekształceniem ustroju społecznego realizowane są w praktyce różne inicjatywy pod hasłami modernizacji obyczajów oraz ograniczania regulacyjnych funkcji państwa w życiu społecznym, łącznie z edukacją, nauką i zakresem powinności na rzecz wspólnot. W analizie tych kwestii należy też uwzględniać przedsięwzięcia mające osłabiać przekonania religijne, ze względu na rolę religii w stabilizowaniu współżycia wielkich liczbowo społeczeństw, co utrudniałoby ich secesję terytorialną.

Istotne jest połączenie analiz ustrojów politycznych ze zjawiskami o charakterze stosunków międzynarodowych oraz

ogólnoświatowych. Ta problematyka zaczyna się w Europie od zmian ustrojowych w krajach postkomunistycznych, łącznie z Rosją. Dostrzegalny jest związek neoliberalnej transformacji ustrojowej z elementami minarchizmu w postaci koncepcji „państwa minimum”. Przypadek Ukrainy ma charakter szczególny, gdyż w tym kraju nastąpiły przekształcenia ustrojowe, które mogą być uznane za rodzaj przyspieszonego anarchokapitalizmu. Natomiast Rosja podjęła działania modyfikujące neoliberalną postać swego ustroju politycznego przez eliminowanie z niego zasady państwa minimum. Uwzględnienia wymagają również przyczyny działań Rosji w kierunku wywoływania nowej zimnej wojny, jak też potencjalne jej skutki.

W polityce krajów Unii Europejskiej tkwią nadal ważne elementy doktryny neoliberalnej, łącznie z minarchizmem. Opóźnienie w eliminowaniu czynników kryzysogennych z tej doktryny rzutuje na trwałość terapii antykryzysowej w postaci *austerity*, utrudniającej sytuację Grecji.

Zmiany ustrojowe w Stanach Zjednoczonych, ze względu na wpływ ich geopolityki na Europę i resztę świata, mają doniosłe znaczenie. Niezbędne jest zwłaszcza uwzględnienie przełomu doktrynalnego między keynesizmem a rodzącym się neoliberalizmem na początku lat 70. Następnie dokonywał się proces wdrażania coraz większego ładunku doktryny libertariańskiej w tej części geopolityki USA, jaka była realizowana za pośrednictwem Konsensusu Waszyngtońskiego oraz koncepcji TTIP (*Transatlantic Trade and Investment Partnership*).

Prospektywne oceny sytuacji gospodarczej świata w ujęciu długookresowym ułatwia scenariusz rozwoju świata w następnych 50 latach, sporządzony przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Scenariusz ten przepowiada spadkową tendencję wzrostu gospodarczego całego świata, a szczególnie krajów OECD, czyli Zachodu. W tej prognozie

znajduje odzwierciedlenie milcząco przyjęte założenie o narastającej władzy korporacji oraz zanikającej władzy państw, a także towarzyszące temu procesowi pogłębianie się rozpiętości w zarobkach, pomimo malejącego poziomu nędzy w krajach najuboższych. Na tle przyjętych w scenariuszu założeń libertariańskich można uznać te pesymistyczne przewidywania za trafne, a nawet zbyt optymistyczne z powodu całkowitego ignorowania zjawiska bezrobocia, a także niedostrzegania wadliwego funkcjonowania rynków finansowych. Rekomendacje OECD na przyszłość nie tają przeświadczenia o potrzebie akceptowania rosnącej władzy korporacji.

W świetle tego scenariusza mogą być rozpatrywane potencjalne reakcje narodów bogatych oraz narodów biednych na zmiany ustrojowe. Można przypuszczać, że pierwszej grupie najtrudniej byłoby się pogodzić ze zjawiskami secesjonizmu, a także narastającymi deformacjami rynków finansowych z powodu utrzymywania się szczególnej sfery operacji finansowych, opartych na derywatach, czyli pochodnych instrumentach finansowych, znanych z kryzysogennego ich charakteru od wybuchu kryzysu w 2008 roku. Natomiast wśród narodów biednych istotne problemy pojawiałyby się w związku z bezwzględnością ideologii pozbawionej opiekuńczości państwa.

Syntetyczny obraz przekształceń ustrojowych kapitalizmu w okresie po II wojnie światowej powstaje po włączeniu do analizy scenariusza J. Schumpetera, przewidującego upadek kapitalizmu nie w wyniku buntu robotników, lecz działalności klasy inteligencji. Poglądy Schumpetera o działalności przedstawicieli tej klasy w Stanach Zjednoczonych musiały być w znacznym stopniu oparte na jego kontaktach wśród uniwersyteckich środowisk w Chicago i na Harvardzie. Ważną rolę odgrywała przede wszystkim jego znajomość twórczości austriackiej szkoły ekonomii.